

BIULETYN ZARZĄDU REGIONU NSZZ "SOLIDARNOŚĆ" ZIEMIA RADOMSKA

STANOWISKO

Zarządu Regionu NSZZ „S” z dnia 16.07.1992 r.

W związku z zaostrzającą się sytuacją strajkową w kraju, wyrażamy głębokie niezadowolenie z powodu braku kompleksowych rozwiązań dotyczących zakładów pracy tj.:
- zniesieniem „popiwku”
- oddłużenia przedsiębiorstw
- podwyżek płac poprzez pełną kompensatę wzrostu kosztów

Określenie minimalnej płacy na poziomie 1,2 mln zł (brutto) od 01.08.1992 r. nie zadawała satysfakcji Ziemii Radomskiej”.
Brak reakcji strony rządowej w powyższych sprawach może spowodować wybuch fali strajków obejmujących cały kraj.
Zwracamy się do KK o natychmiastowe rozpoczęcie działań godnych z uchwałami IV KZD dotyczących do szybkiego rozwiązania tych problemów. W tym celu odłożenie działań na czas późniejszy będą dla Związku niekorzystne – wprost tragiczne.
Wnosimy o szeroką informację z wykorzystaniem środków masowego przekazu, a szczególnie w głównym wydaniu miesięcznika „Wiadomości”.

UCHWAŁA nr 23/92
dot. zatwierdzenia umowy Spółki „ARRAKIS”

Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska w dniu 16.07.1992r. zatwierdza umowę Spółki z o.o. z udziałem Zarządu Regionu i Komisji Zakładowych NSZZ „Solidarność” z n/w zakładów pracy:
1. Zakłady Metalowe „Łucznicz”

2. „Pronit” Pionki
3. „Chemomontaż” SA Pionki
4. ZBK Radom
5. ZPT Radom

6. Elektrownia Kozienice

UCHWAŁA nr 24/92
dot. realizacji filmu o tragedii w kopalni „WUJEK”

Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska na posiedzeniu w dniu 16.07.92r. podjął uchwałę dotyczącą przekazania z funduszu Zarządu Regionu kwoty 1 mln zł na konto Społecznego Komitetu Realizacji filmu fabularnego o tragedii w kopalni „Wujek”.

UCHWAŁA nr 25/92

Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska na posiedzeniu w dniu 16.07.92r. wykreśla z rejestru Zarządu Regionu następujące komisje zakładowe:

1. KZ NSZZ „S” przy SMB „Nasz Dom” Radom, ul. Żeromskiego 116
2. KZ NSZZ „S” przy Spółdzielni Kamieniarskiej Radom, ul. Aleja Róż 14
3. KZ NSZZ „S” przy BPT „TEWA” Radom, ul. Warzywna 3/9
4. KZ NSZZ „S” przy RSW „Prasa – Książka – Ruch” Radom, ul. Tybla 10
5. KZ NSZZ „S” przy Przeds. Techniczno – Handlowym Motoryzacji „POLMOZBYT” Radom, ul. Dębowa 4

Jakiegokolwiek próby powołania się na działalność NSZZ „Solidarność” w tych zakładach są **BEZPRAWNE**.

UCHWAŁA nr 26/92
dot. posiedzeń Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” ZR

Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska na posiedzeniu w dniu 16.07.92r. postanawia, że na posiedzenia Zarządu Regionu zapraszani będą przewodniczący Regionalnych Sekcji Branżowych z prawem głosu doradczego, począwszy od 20.08.1992r.

Obradował Zarząd Regionu

W czwartek, 16 lipca, odbyło się kolejne posiedzenie Zarządu Regionu. Uczestniczyło w nim 16 członków.

Ustalono, że w pierwszych dniach sierpnia konieczne jest zorganizowanie spotkania Zarządu z delegatami i przedstawicielami komisji zakładowych dla zapoznania Związkowców z przyjętymi przez KZD dokumentami, głównie uchwałą programową i nowym statutem. Wcześniej termin nie był możliwy ze względu na niedostarczenie przez KK pełnych tekstów tych dokumentów.

Po odczytaniu i krótkiej dyskusji przyjęto i zaakceptowano umowę Spółki „Arrakis” (13 głosów – za, przy 3ch wstrzymujących się).
Projektów aktów prawnych, jakie wpłynęły do Zarządu Regionu, a dotyczące: restrukturyzacji przedsiębiorstw i banków, /cd. na str. 4/

Zarząd Regionu NSZZ „S” Ziemia Radomska informuje:

W dniu 5 SIERPNIA o godz. 10-tej w sali konferencyjnej „POLMETALU” w Radomiu, ul. 1905 Roku odbędzie się spotkanie **DELEGATÓW PRZEWODNICZĄCYCH KOMISJI ZAKŁADOWYCH** z Zarządem Regionu.

Trwają zapisy w Zarządzie Regionu na autokarową pielgrzymkę do Sanktuarium Matki Bożej w Kałkowie.

O godz. 12-tej zostanie odprawiona uroczysta Msza Św. ku czci Ks. Kotlarza i ofiar Czerwca '76.

Zarząd Regionu zaprasza do udziału poczty sztandarowe.

Zbiórka o godz. 9-tej przed „Łażnią” ZM „Łucznicz”, ul. Waltera (Planty).

Następny numer biuletynu ukaże się 4 sierpnia.

CO SŁYCHAĆ w „LUCZNIKU” ?

— rozmowa ze Stanisławem Górskim

A.R. — Podczas debaty kwietniowej w Zakładach mówiono o założeniach programu naprawczego. Później Związek „S” miał opracować własną wersję. Czy ostatecznie program restrukturyzacji „Lucznika” został opracowany, jeżeli tak, to przez kogo i czy jest realizowany ?

Czy i na ile sprawa dyr. Szwondra miała wpływ na trudności zakładu ?

S.G. — Odpowiedź tak: Sytuacja Zakładów Metalowych. W Zakładzie jest ściśle związana z sytuacją ekonomiczną. Są to ciała, które wzajemnie się w tym zakresie wiążą. Jeśli zakład ma kłopoty finansowe i ekonomiczne, to z tego tytułu związek przeżywa trudności — w sensie takim, że powoduje to niezadowolenie pracowników z niskich płac, opóźnionych wypłat — to wszystko odbija się na działalności związku.

Z przykrością stwierdzam, że na założenia programu naprawczego w m—cu kwietniu nie zareagowały: ani Ministerstwo Przemysłu, ani dyrekcja Zakładów Metalowych. Nawet nikt nie pokusił się o to, by sprawdzić na ile realne są poruszane w założeniach programu tematy i w jakim ewentualnie zakresie można by je realizować.

Sytuacja zakładu jest na dzień dzisiejszy bardzo trudna.

W produkcji wojskowej zamówień nie ma. W produkcji cywilnej: maszyn do szycia i pisania — spadek zamówień. Poza tym, przy obecnie trudnej sytuacji kraju, zbyt na te wyroby nie jest sprawą prostą. Również kontrakty zachodnie zostały zmniejszone.

Natomiast, jeśli chodzi o przyszłość zakładu, to w tym zakresie powinny wypowiedzieć się, przede wszystkim, organy założycielskie: czy chcą mieć i w jakim zakresie zakład zbrojeniowy? Jeśli tak — to powinny ulokować zamówienia i finansować je. Jeśli nie — zakład winien otrzymać środki na restrukturyzację, na zmianę profilu produkcji. Tych decyzji ani rząd premiera Bieleckiego, ani premiera Olszewskiego — nie podjął. Nie wiem, jakie są zamierzenia rządu p. Suchockiej.

Jeśli chodzi o dyrektora Szwondra; wykracza to poza zakres działania związku zawodowego. Jest to sprawa o skali międzynarodowej, a więc nasze działania, czy prowadzone akcje mają na celu jedynie przypomnienie o problemie.

Sprawę prowadzi Ministerstwo Spraw Zagranicznych. Nie znam wszystkich wiadomości w tym zakresie.

Otrzymał pismo, z dn. 23 czerwca, od Prokuratora Generalnego — Stanisława Iwanickiego, w którym stwierdza, że nie zostało popełnione w świetle prawa polskiego przestępstwo.

Oczywiście sądy w RFN są niezależne i jakiegokolwiek naciski rządu polskiego, czy niemieckiego są bezcelowe i bez sensu. Tam po prostu trzeba udowodnić, czy była wina, czy nie.

A.R. — Poprzedni Minister zignorował uchwałę Rady Pracowniczej o odwołaniu dyrektora naczelnego. W poniedziałek, 13 lipca, odbyła się manifestacja przed Ministerstwem. Prasa wspomina o udziale związków zawodowych. Jaki jest stosunek Związku „S” do tego konfliktu?

S.G. — Problem dyrektora naczelnego powinien być rozwiązany, zawsze to podkreślam, zgodnie z obowiązującym prawem. Jeżeli uchwała Rady Pracowniczej została podjęta, a Minister zareagował lub nie — to prawo przewiduje tryb odwołania się od decyzji Ministra.

Mówiłem to Radzie Pracowniczej, że trzeba wyczerpać wszystkie środki zgodnie z ustawą i tak jak ustawa przewiduje, łącznie z zaskarżeniem decyzji do sądu.

Nigdy nie będę popierał i wspierał akcji, które są niezgodne z prawem, a więc akcji typu „taczki”, czy też inne niekonwencjonalne działania.

Dopóki jestem tutaj w „S”, nie dam się uwikłać ani osobiscie, ani uwikłać Związku w działania niekonwencjonalne, chociażby po to, byśmy kiedyś nie mówili sobie, że „S” walczyła o prawo, a sama tego prawa nie przestrzega.

Trzeba wyczerpać wszystkie możliwości.

Oczywiście „S” udzieliła poparcia uchwałę Rady Pracowniczej, ale nie będzie popierała żadnych działań niezgodnych z prawem.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała Anna Rajchert

Minister Przemysłu i Handlu, Wacław Niewiarowski powiadomił pismem Radę Pracowniczą „Lucznika”, że wychodząc naprzeciw żądaniom Rady Pracowniczej oraz związków zawodowych, dyrektor W. Szajewski w terminie do końca lipca zostanie przeniesiony na „inne stanowisko służbowe poza

przedsiębiorstwem”. Jednocześnie Minister uznał, że w sprawie prowadzonych rozmów oraz materiały dokumentacyjne nie dostarczył „działalnego wpływu” na szkodliwien funkcjonowanie przedsiębiorstwa.

Kandydatem Rady Pracowniczej na dyrektora naczelnego jest Tadeusz Dresler — główny specjalista gospodarki narzędziowej.

Z prac doradcy ekonomicznego

W dniu 6 lipca wraz z Komisją Zakładową „S” Państwowej Spółdzielni w Kozienicach uczestniczyłem w rozmowach w Ministerstwie Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej w Warszawie. Komisja Zakładowa w tej rozmowie wyraziła niezadowolenia Załogi z przebiegu Ministerstwa Rolnictwa o przekształcenie przedsiębiorstwa Agencji Własności Rolnej.

Już pierwsze zamierzenia Agencji m.in. o sprzedaży stawów rybnych wzbudziły obawy, że „nowe” mogą doprowadzić do bankructwa. Zdaniem Załogi i przedstawicieli reprezentantów, bardzo kondycja ekonomiczna i finansowa firmy jest rezultatem włączenia zagospodarowania przedsiębiorstwa. Wyodrębnienie jednej działalności produkcyjnej może doprowadzić do zachwiania równowagi w innych.

Ten właśnie pogląd przedstawił dyrektor Gabriel Janowski — p. Annie Żelaznej.

W tym dniu nie otrzymałem żadnej konkretnej odpowiedzi, minister Gabriel Janowski nie osłabiał.

Kolejną naszą wizytę w Ministerstwie Rolnictwa miała w środę, 15 lipca. Przyjął nas Gabriel Janowski.

Duże zaangażowanie Załogi i przedstawicieli w Kozienicach, często rezygnacja z opłat i profitów pracowników przedsiębiorstwa — wpłynęły na ministra, o szczególnej ochronie i Jego strony nad tą firmą.

Decyzja z dnia 30 czerwca o Stadniny Koni w Kozienicach przez Własności Rolnej została utrzymana, minister do jej wykonania został zobowiązany ustawowo.

Parafowanie przez ministra Janowskiego wszystkich ważnych Agencji Własności Rolnej, a dotyczących przedsiębiorstwa — ma ustrzec Stadniny Koni w Kozienicach przed decyzjami.

Powyższe rozwiązanie zadowolenie reprezentantów Załogi.

Halina Pałka

TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ WZAJEMNYCH „Praca” — cz. 2

Wspólne założenia

Dotychczasowa pomoc NSZZ „S” dla bezrobotnych odbywa się głównie przez istniejące przy wszystkich oddziałach Związku Biura Ochrony Pracy. Udzielają one porad prawnych, pomagają znaleźć nową pracę itp. Organizowane przy BOP — ach Fundusze Pomocy Bezrobotnym pomagają im zapieczę finansowe. Fundusze zmagadzone na kontach miesięcznych czerpane są głównie z wkładowych. Owe Fundusze przeznaczają do tej pory finansować szkolenia umożliwiające zdobyć kwalifikacji zawodowych, spełnić zasilek państwowy, lub w niektórych wypadkach, w celu pożyczki na stworzenie nowego miejsca pracy, czy założenie własnego, drobnego biznesu. W tej rozmowie wyrażono niezadowolenia Załogi z przebiegu Ministerstwa Rolnictwa o przekształcenie przedsiębiorstwa Agencji Własności Rolnej.

W tym dniu nie otrzymałem żadnej konkretnej odpowiedzi, minister Gabriel Janowski nie osłabiał. Kolejną naszą wizytę w Ministerstwie Rolnictwa miała w środę, 15 lipca. Przyjął nas Gabriel Janowski. Duże zaangażowanie Załogi i przedstawicieli w Kozienicach, często rezygnacja z opłat i profitów pracowników przedsiębiorstwa — wpłynęły na ministra, o szczególnej ochronie i Jego strony nad tą firmą.

Decyzja z dnia 30 czerwca o Stadniny Koni w Kozienicach przez Własności Rolnej została utrzymana, minister do jej wykonania został zobowiązany ustawowo.

Parafowanie przez ministra Janowskiego wszystkich ważnych Agencji Własności Rolnej, a dotyczących przedsiębiorstwa — ma ustrzec Stadniny Koni w Kozienicach przed decyzjami.

Powyższe rozwiązanie zadowolenie reprezentantów Załogi.

Dotychczasowa pomoc NSZZ „S” dla bezrobotnych odbywa się głównie przez istniejące przy wszystkich oddziałach Związku Biura Ochrony Pracy. Udzielają one porad prawnych, pomagają znaleźć nową pracę itp. Organizowane przy BOP — ach Fundusze Pomocy Bezrobotnym pomagają im zapieczę finansowe. Fundusze zmagadzone na kontach miesięcznych czerpane są głównie z wkładowych. Owe Fundusze przeznaczają do tej pory finansować szkolenia umożliwiające zdobyć kwalifikacji zawodowych, spełnić zasilek państwowy, lub w niektórych wypadkach, w celu pożyczki na stworzenie nowego miejsca pracy, czy założenie własnego, drobnego biznesu.

W tej rozmowie wyrażono niezadowolenia Załogi z przebiegu Ministerstwa Rolnictwa o przekształcenie przedsiębiorstwa Agencji Własności Rolnej.

Już pierwsze zamierzenia Agencji m.in. o sprzedaży stawów rybnych wzbudziły obawy, że „nowe” mogą doprowadzić do bankructwa. Zdaniem Załogi i przedstawicieli reprezentantów, bardzo kondycja ekonomiczna i finansowa firmy jest rezultatem włączenia zagospodarowania przedsiębiorstwa. Wyodrębnienie jednej działalności produkcyjnej może doprowadzić do zachwiania równowagi w innych.

Ten właśnie pogląd przedstawił dyrektor Gabriel Janowski — p. Annie Żelaznej. W tym dniu nie otrzymałem żadnej konkretnej odpowiedzi, minister Gabriel Janowski nie osłabiał. Kolejną naszą wizytę w Ministerstwie Rolnictwa miała w środę, 15 lipca. Przyjął nas Gabriel Janowski. Duże zaangażowanie Załogi i przedstawicieli w Kozienicach, często rezygnacja z opłat i profitów pracowników przedsiębiorstwa — wpłynęły na ministra, o szczególnej ochronie i Jego strony nad tą firmą.

odgórnie gospodarki, ludzie nie są przyzwyczajeni do aktywności w poszukiwaniu dla siebie miejsca na wolnym rynku pracy. Jeszcze do niedawna, Państwo wszystko załatwiało za nich — Państwo dawało każdemu pracę i Państwo rozdzielało świadczenia socjalne (na bardzo niskim poziomie, ale wystarczającym do zaspokojenia najbardziej podstawowych, biologicznych potrzeb). Od przeciętnego pracownika wymagano tylko tyle, aby podpisał umowę o pracę, potem systematycznie codziennie podpisywał listę obecności i mógł spokojnie przetrwać w ten sposób do emerytury, której wysokość również była i jest nadal uzależniona głównie od decyzji rządowych, a nie wyłącznie od wysokości płaconych składek i stażu pracy. W ciągu ostatnich trzech lat sytuacja zaczęła się zmieniać — praca zaczyna się stawać towarem rynkowym. „Solidarność”, jako właściwie jedyny znaczący związek zawodowy, nie chce brać udziału w dalszej dyskredytacji wartości pracy.

Głównym zakresem działalności TOW — u „Praca” ma być ubezpieczenie pracowników na wypadek bezrobocia — ubezpieczenie wynikające z faktu zawarcia umowy ubezpieczeniowej i comiesięcznego opłacania składek w wysokości od 1 do 3 % zarobków, co już samo w sobie jest pewną mobilizacją środków własnych pracownika. Po okresie półrocznej (lub rocznej) karencji, w wypadku utraty pracy (wyklucza się tutaj porzucenie pracy lub zwolnienie dyscyplinarne) ubezpieczony będzie otrzymywał przez pewien okres przewidziany ogólnymi warunkami ubezpieczenia (nie dłuższy jednak niż jeden rok) comiesięczne świadczenia. Wysokość tego świadczenia uzależniona będzie od wysokości płaconych składek i długości stażu ubezpieczeniowego, nie więcej jednak niż 70 — 75% ostatnich zarobków. Każdemu bezrobotnemu członkowi Związku będzie przysługiwała pewna suma środków rozłożonych na comiesięczne świadczenia. Zakładamy jednak, że część pracowników, którzy utracili pracę, może ją wkrótce ponownie uzyskać po zmianie lub uzupełnieniu swoich kwalifikacji. Takie przekwalifikowanie bywa często kosztowne, wymaga płatnego szkolenia i nie każdy może sobie na nie pozwolić. Dlatego też TOW „Praca” może zamiast comiesięcznych świadczeń, pokryć

koszty takiego szkolenia, nawet jeśli te koszty będą przekraczały wielkość puli należnych świadczeń wynikających z warunków ubezpieczenia, wysokości składek i długości stażu ubezpieczeniowego. Ta forma świadczeń będzie nawet preferowana w stosunku do zwykłych comiesięcznych. Zależy nam bowiem przede wszystkim na tym, aby członkowie Związku i TOW — u mieli pracę i pracowali, a nie tylko pobierali świadczenia dla bezrobotnych.

Pierwszym jednak czynnikiem mobilizującym aktywność i osobiste zaangażowanie związkowców, funkcjonującym już na etapie organizacyjnym TOW — u, jest wypuszczenie przez Komitet Organizacyjny, 30 tysięcy certyfikatów po 100 tysięcy złotych każdy, będących formą pożyczki i umożliwiających zebranie sumy 3 miliardów potrzebnych na utworzenie tego typu towarzystwa ubezpieczeniowego.

Certyfikaty wykupują zainteresowane osoby fizyczne, komisje zakładowe „S”, oddziały, regiony itp. Wykupując certyfikat, pracownik ma świadomość udziału w tworzeniu czegoś istotnego i potrzebnego w naszym Związku i Kraju. Wie, że jest to jego osobisty wkład w budowę instytucji pozarządowej, związkowej, nie obciążonej potężną nadbudową administracyjną, jaką zazwyczaj mają instytucje państwowe odziedziczone po komunistach i mającej zaspokajając podstawowe potrzeby bytowe człowieka w czasie jego obiektywnej niemożności wykonywania pracy zarobkowej. Jednocześnie nie jest to darowizna, ale oprocentowana forma pożyczki, za którą właściciel certyfikatu otrzymuje corocznie odsetki według najwyższego oprocentowania w skali rocznej, poza tym, po roku rejestracji TOW — u może swój certyfikat odsprzedać Towarzystwu według wartości nominalnej wraz z naliczonymi odsetkami (obecnie ok. 50 % w skali rocznej), lub zachować, pobierając tylko należne odsetki. Zamiast więc wpłacać oszczędności do banku, może je przeznaczyć na określony cel, mając z tego co najmniej takie same korzyści jak z lokaty bankowej.

NSZZ „S” wkrótce rozpocznie negocjacje z ministrem finansów, aby składki na dobrowolne dodatkowe ubezpieczenia od bezrobocia i emerytalno — rentowe mogły być odliczane od podstawy opodatkowania dochodów /cd. na str. 4/

Konsekwencje przyjętej metody ubruttowania wynagrodzeń.

Aktem wykonawczym do ustawy z dn. 26.07.1991r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (Dz.U.Nr 80/91) jest zarządzenie MPiPS z dn. 11.12.91r.: „w sprawie sposobu przeliczania wynagrodzeń i zasiłków...” (M.P.Nr45 91,poz.320).

Zgodnie z powyższym zarządzeniem dokonano dla większości pracowników w m—cu styczniu br. ubruttowania wynagrodzeń według następującego wzoru:
wynagrodzenie netto — 104.000 zł

0,8

Natomiast wobec pracowników, których wynagrodzenia netto przekroczyły w styczniu br. kwotę 5.285.000 zł oraz pracowników osiągających dodatkowe dochody z innych źródeł, np. z tytułu działalności gospodarczej (art.32, ust.3 ustawy) ustalono jednolitą zasadę podwyższenia wynagrodzeń netto o 25 %.

W wyniku tej operacji pracowników, których wynagrodzenie netto kształtowało się w granicach 800.000 — 4.554.000 zł, wynagrodzenie brutto wzrosło odpowiednio: od 8,7 % do 22,1 %. Obniżenie faktycznie otrzymanego wynagrodzenia netto o 104.400 zł bez wypowiedzenia umowy o pracę i placę, skorygowano w płacy netto przez odliczenie od dochodów — kosztów uzyskania przychodów ze stosunku pracy w wysokości 162.000 zł, co spowodowało zmniejszenie naliczonego podatku o 32.400 zł (162 tys. zł x 20 %) oraz przez zastosowanie dobrowolnego pismemgo „oświadczenia” każdego pracownika, ulgi podatkowej w wysokości 72.000 zł miesięcznie (360 tys. zł x 20 %). W sumie zatem zwrócono pracownikowi potrąconą uprzednio kwotę 104.400 zł (32.400 zł + 72.000 zł), a tym samym z pozoru wszystko jest w najlepszym porządku.

Tak jednak nie jest, gdyż poza nagłym zróżnicowaniem wynagrodzeń, szczególnie w niższych grupach uposażenia (np. przy płacy netto w wys. 800 tys. zł wynagrodzenie brutto może wynieść odpowiednio: 869 tys. zł lub 1.000 tys. zł). Tego typu przeliczenie wynagrodzenia powoduje poważniejsze ujemne konsekwencje dla większości pracowników w przypadku wystąpienia u nich wypłat okresowych takich jak: gratyfikacje jubileuszowe, dodatki za staż pracy, odprawy, nagrody z zysku itd. — powiązanych bezpośrednio z wysokością wynagrodzenia.

Posłużmy się w tym zakresie konkretnym przykładem:

Pracownik, którego wynagrodzenie netto w styczniu br. wyniosło 1.000.000 zł, w maju nabył uprawnienia do nagrody jubileuszowej w wysokości 4—miesięcznych poborów za 45—letnią pracę zawodową. Z uwagi na złożone wcześniej „oświadczenie”, pracownik ten otrzyma nagrodę jubileuszową wg wyczerpania:

1.000.000 zł — 104.400 zł

0,8

= 1.119.500 — mies.placa brutto
a zatem: 1.119.500 zł x 4 = 4.478.000 zł — nagroda brutto 4.478.000 zł — 895.600 zł = 3.582.400 — nagrodanetto,

tj. o 417.600 zł mniej aniżeli wynisłaby jego nagroda przy utrzymaniu pełnego wynagrodzenia netto z miesiąca stycznia br.

Nie będą mieli problemów w tym zakresie „pozostali pracownicy”, o czym świadczy poniższy przykład bazujący na samej płacy netto:

1.000.000 zł x 1,25 = 1.250.000 zł — mies.placa brutto
a zatem: 1.250.000 zł x 4 = 5.000.000 — nagroda brutto,

5.000.000 — 1.000.000 zł (20% podatku) = 4.000.000 — nagroda netto, tj. w wysokości 4 —krotnej płacy netto z m—ca stycznia br.

Pomijając fakt, że wynagrodzenie netto „pozostałych pracowników” wzrosło na bieżąco o 104.400 zł miesięcznie (w skali roku stanowi to niezłą zaliczkę na poczet ewentualnego podatku wyrównawczego!), czy tego typu nieprawidłowości (według mnie wynikające wyłącznie z manipulacyjnego

potraktowania ustawy o podatku dochodowym) były konieczne?

Czy nie lepiej było zastosować jednolite, proste i przejrzyste ubruttowanie wszystkich wynagrodzeń przez podwyższenie plac netto o 25 %, przy ewentualnym ustawowym zawieszeniu wszelkich ulg podatkowych, np. na 2 lub 3 lata?

To pociągniecie bowiem z jednej strony zapobiegłoby bezwzględnemu wzrostowi wynagrodzeń netto, z drugiej natomiast zwiększyłoby wpłaty budżetu państwa o wiele miliardów złotych (130 tys. zł wzrostu płacy brutto x 20 % x miliony zatrudnionych), a także regulę gry byłoby czystsze.

Pachnie mi to następną sprawą w Trybunale Konstytucyjnym!

Uwaga: podzielenie dowolnej sumy przez 0,8 — to nic innego, jak pomnożenie jej przez 1,25. Czyżby chodziło o zaciemnienie wyliczeń?

Włodzimierz Mach — Wiceprzewodniczący
KZ NSZZ „S”
MCNEMT w Radomiu

Obrodował Zarząd Regionu

(cd. ze str. 1/

ochrony roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy, ubezpieczeń społecznych, przedsiębiorstw państwowych — przekazano poszczególnym członkom Zarządu, którzy w dobranych przez siebie zespołach opracują opinie.

Dyskutowano o propozycji Prezenta Miasta Radomia podwyżek cen biletów autobusowych z 1800 zł na 2400 zł. Po konsultacji z KZ NSZZ „S” MPK wystosowano pismo sprzeciwiające się podwyżce, przyjmując motywację, że podwyżka uderzy znacznie w i tak borykające się z wielkimi trudnościami społeczeństwo naszego regionu, a zmniejszona liczba korzystających z autobusów nie przyniesie przedsiębiorstwu oczekiwanych zysków.

Sytuację finansową na koniec pierwszego półrocza przedstawił przewodniczący Komisji Budżetowej — Kazimierz Staszewski. Uznał, że sytuacja finansowa uległa poprawie, na co wpływ miały terminowe przelewy składek.

Ustalono, że spłata zaległych 18 mln dla KK będzie dokonywana w ratach po 1 mln miesięcznie.

Wydano zalecenia dla księgowości o bardziej czytelne przekazywanie sprawozdań finansowych.

Komisja Budżetowa zobowiązała się do przedstawienia budżetu ZR na drugie półrocze 1992r. na następnym posiedzeniu Zarządu.

Poczyniono starania o zmniejszenie kosztów niektórych Terenowych Komisji. Postanowiono dążyć do założenia Komisji Terenowych w Szydłowcu i Iłży.

Poraz kolejny rozpatrywano sprawę przeniesienia siedziby Biura Senatorskiego do Zarządu Regionu. Zobowiązano Prezydium ZR do szybkiego sfinalizowania tej sprawy.

Wystosowano pismo do Anny Słowika — Podsekretarza Stanu Min.Pracy i Polityki Socjalnej o interwencję, by w ramach przydzielonych wojewódzkich funduszy na walkę z bezrobociem zwiększyć pulę na pozycje bezrobotnych na zakładach w działalności gospodarczej, wpływ ma duże zainteresowanie wykazują niepracujący ta pomocy.

Trudna sytuacja przedsiębiorstw niskie zarobki pracowników w naszym regionie — to przyczyna uchwały ZR mającej zdotknięcie do zdecydowanych działań zgodnych z przyjętymi na IV KZD uchwałami

(cd. ze str. 3/

osobistych, podobnie jak składki (w tym Fundusz Bezrobocia), to bowiem typowe ubezpieczenia majątkowe, gdzie ktoś może ubezpieczyć mercedesa, czy kilkaset tysięcy dolarów ubezpieczenia zagwarantować podstawowe człowiekowi w czasie objęty niemożności wykonywania zarobkowej.

W przyszłości planuje rozszerzenie oferty ubezpieczeń na ubezpieczenia emerytalne — rentowe i kosztów leczenia ubezpieczenia od bezrobocia częściowego, przy wystarczających środków pracodawcy na pełne wynagrodzenie np. poprzez ograniczenia pracy.

Bogusław Koc (Kurier Mazowski lipca)

BIULE TYN INFORMACJI
ZARZĄDU REGIONU NSZZ

Solidarność

ZIEMIA RADOMSKA

Adres redakcji:

26 - 600 RADOM

ul. Traugutta 30

tel. 238-04, 251-61

Redaguje : Anna Rajcher

Skład : M.W.

Wykonano przy udziale sprzętu

otrzymanego z dotacji

Institutu Wolnych Związków Zawodowców

AFL - CIO

Exemplarz bezpłatny